

UZASADNIENIE

K. K. został oskarżony o to, że: w okresie od dnia 01 lipca 2013 roku do dnia 31 stycznia 2014 roku w T., woj. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w podobny sposób w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w łącznej kwocie 5818,05 złotych, za pomocą wprowadzenia w błąd, w ten sposób, że pomimo utraty uprawnień do pobierania świadczenia pieniężnego w postaci renty rodzinnej wypłacanej z tytułu kontynuowania nauki, w związku ze skreśleniem go w dniu 28 czerwca 2013 roku z listy uczniów (...) Szkoły Zawodowej Nr (...) w Zespole Szkół (...) w T. nie dopełnił ciążącego na nim obowiązku powiadomienia ZUS o skreśleniu z listy uczniów w wyniku czego nienależnie pobierał świadczenie pieniężne w postaci renty rodzinnej czym działał na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim wyrokiem z dnia 28 stycznia 2016 roku w sprawie sygn. akt II K 1013/14 oskarżonego K. K. uniewinnił od popełnienia zarzucanego mu czynu, zaś wydatkami poniesionymi w toku postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył Prokurator Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim w całości na niekorzyść oskarżonego. Apelacja wywiedziona z art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi temu zarzuciła błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na uniewinnieniu K. K. od zarzucanego mu czynu, podczas gdy prawidłowa analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że K. K., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w podobny sposób, wyłudził w okresie objętym zarzutem świadczenie pieniężne w postaci renty rodzinnej na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., a tym samym dopuścił się przestępstwa określonego w art. 286 § 1 k.k. w zw z art. 12 k.k.;

W konkluzji wniósł o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 maja 2016 roku Prokurator popierał skargę apelacyjną i wnioski w niej zawarte.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Tomaszowie Mazowieckim nie jest zasadna. Wbrew stanowisku zaprezentowanemu w apelacji Prokuratora ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji są prawidłowe i zgodne z całokształtem okoliczności sprawy. Sąd Rejonowy kierując się prawem swobodnej oceny dowodów poczynił ustalenia, które nie mogą być uważane za błędne, dowolne, sprzeczne z zasadami prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego. Skarżący zaś negując dokonaną w sposób prawidłowy przez Sąd I instancji ocenę dowodów, nie przytacza w rzeczywistości żadnych, dostatecznych argumentów, które podważałyby trafność ustaleń faktycznych, będących podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia. Skarżący wskazuje jedynie, że Sąd meriti błędnie przyjął, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie dowodzi istnienia znamion czynu zabronionego stypizowanego w art. 286§ 1 kk w zw. z art. 12 kk. Pamiętać należy, iż w doktrynie i orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest trafny, gdy zasadność ocen i wniosków przyjętych przez Sąd I instancji nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania, a błąd ten mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Niezbędnym jest więc wykazanie konkretnych uchybień w ocenie materiału dowodowego jakich dopuścił się Sąd w świetle zasad logicznego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego oraz całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności. Nie może się on natomiast sprowadzać do samej polemiki z ustaleniami Sądu (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 6 września 2012 r. II AKa 329/12, LEX nr 1217695; wyrok SA w Krakowie z dnia 29 października 2010 r., II AKa 162/10, KZS 2011/3/47; wyrok SA w Łodzi z dnia 27 czerwca 2006 r. II AKA 104/06, Prok. i Pr. –

wkl. 2007/9/36; uchwała SN z dnia 10 maja 2007 r., SNO 24/07, LEX nr 568916; wyr ok. SA w Lublinie z dnia 27 kwietnia 2006 r., II AKA 80/06, LEX nr 183575).

Podkreślenia wymaga dokładność i wszechstronność oceny materiału dowodowego jak i znamion czynu zabronionego. Konstatacja Sądu I instancji, iż brak dowodów na przypisanie oskarżonemu sprawstwa inkryminowanego mu czynu jest w pełni uprawniona w aspekcie ustalonych faktów. W przedmiotowej sprawie skarżący wskazuje, iż prawidłowa analiza całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że K. K., działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru w podobny sposób, wyłudził w okresie objętym zarzutem świadczenie pieniężne w postaci renty rodzinnej na szkodę Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.. Podkreślić należy, iż o zamiarze sprawcy przesądza całokształt tak przedmiotowych, jak i podmiotowych okoliczności sprawy. Dopiero bowiem na podstawie wszystkich okoliczności dotyczących danego czynu i osoby sprawcy możliwe jest odtworzenie rzeczywistych przeżyć sprawcy i ustalenie, do czego zmierzał, czego chciał. Ustalenie rzeczywistego zamiaru sprawcy wynikać ma z oceny jego zewnętrznego zachowania nakierowanego na określony cel i wypełniającego obiektywne znamiona czynu zabronionego. Przystępstwo stypizowane w art. 286 § 1 kk jest przestępstwem umyślnym, kierunkowym. Charakterystyczny dla strony podmiotowej tego przestępstwa zamiar bezpośredni winien obejmować zarówno cel działania sprawcy, jak i sam sposób działania zmierzającego do zrealizowania tego celu.

Podzielić należy argumentację Sądu Rejonowego, który w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazał, że nie zostało wykazane w sposób nie budzący wątpliwości, że K. K., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., do niekorzystnego rozporządzenia mieniem za pomocą wprowadzenia w błąd poprzez to, że nie powiadomił ZUS o zaprzestaniu nauki w dniu 28 czerwca 2013 roku w (...) nr (...) w T., wskutek czego nienależnie pobrał rentę rodzinną za okres dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 31 stycznia 2014 roku. Faktem jest, iż oskarżony miał możliwość zapoznania się z pouczeniem znajdującym się na odwrocie decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 13 lipca 2012 roku, jednakże tego nie uczynił. W świetle zebranego materiału dowodowego nie można uznać, aby brak powiadomienia Zakładu Ubezpieczeń Społecznych był wynikiem celowego, umyślnego działania oskarżonego, który nie ukrywał, że przez swoje lekkomyślne zachowanie pobieżnie zapoznał się z całością decyzji z dnia 13 lipca 2012 roku, znak: 25/RDW/5390907. Dla każdego prawnika, zapoznanie się z każdym pouczeniem znajdującym się pod jakimkolwiek urzędowym pismem, jest rzeczą naturalną, jednakże nie dla każdej osoby w tak młodym wieku, która nie zdaje sobie sprawy ze wszystkich konsekwencji swojego działania, jest to takie oczywiste. Słusznie wskazał Sąd meriti, iż oskarżony jako osoba młoda, o wykształceniu podstawowym, nie zapoznał się z pouczeniem (pkt VIII) znajdującym się na odwrotnej stronie decyzji i nie zdawał sobie sprawy ze swojego zachowania. Tym bardziej, że miał w planach podjąć naukę w innej szkole, nadto w toku postępowania karnego nie ukrywał, że miał przerwę w nauce. Jakikolwiek jednak wątpliwości co do świadomości oskarżonego, których nie da się na obecnym etapie postępowania wyjaśnić, nie można mu poczytywać na niekorzyść. Nie dające się bowiem rozstrzygnąć wątpliwości należy interpretować na korzyść oskarżonego – art. 5 § 2 k.p.k

Wskazać należy, iż przy przestępstwie z art. 286 § 1 kk należy podkreślić, iż zamiar sprawcy musi istnieć od początku podejmowanych działań i musi być on ściśle związany z chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej. Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wykazał, aby oskarżony wypełnił znamiona czynu z art. 286 § 1 kk. Pamiętać należy, że zamiar sprawcy jest faktem natury psychicznej i podlega takiemu samemu dowodzeniu jak elementy strony przedmiotowej określonego typu przestępstwa i nie można go domniemywać. Sąd Odwoławczy podzielił tu pogląd prezentowany przez Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku z dnia 3 października 2006r., że: „ustalenia dotyczące zamiaru nie mogą opierać się wyłącznie na fragmentarycznych faktach wiążących się ze stroną wykonawczą, lecz powinny być wnioskiem koniecznym, wynikającym z analizy całokształtu przedmiotowych i podmiotowych okoliczności zajścia, a w szczególności ze stosunku sprawcy do pokrzywdzonego, jego właściwości osobistych i dotychczasowego trybu życia, pobudek oraz motywów działania i wszelkich innych przesłanek (...). Ustalenia o podmiotowej stronie czynu nie odnoszą się do czynu i sprawcy in abstracto, lecz chodzi o konkretny czyn i konkretnego sprawcę, działającego w ściśle określonej sytuacji i przy indywidualnie ustalonych okolicznościach. Nie trzeba przy tym szerzej wywodzić, że zamiaru nie można nigdy domniemywać ani domyślać się. Zamiar, w tego rodzaju zachowaniu, musi być ustalony w sposób pewny,

wykluczający jakąkolwiek wątpliwość”. Natomiast w realiach przedmiotowej sprawy, nie sposób takiego zamiaru się dopatrzeć z uwagi na towarzyszące w sprawie okoliczności.

Słusznie również Sąd I instancji wykazał, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T. przyznał oskarżonemu rentę rodzinną za część okresu objętego zarzutem, to jest od dnia 1 września 2013 roku do dnia 31 stycznia 2014 roku w związku z podjęciem nauki. Zatem czasookres zarzucanego oskarżonemu czynu ogranicza się jedynie od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 31 sierpnia 2013 roku. Świadek K. S. co słusznie zauważył Sąd meriti zeznała, iż jest taka praktyka, że w sytuacji gdy oskarżony podjął od września 2013 roku naukę za okres „wakacji” oskarżonemu mogłaby przysługiwać renta rodzinna. Zatem nie można uznać, iż za ten okres czasu oskarżonym pobierał nienależne mu świadczenie.

W kwestii podnoszonych przez skarżącego, faktem jest, iż oskarżony jako słuchacz Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego w okresie od dnia 1 września 2013 roku do dnia 31 stycznia 2014 roku, na zajęcia uczęszczał jedynie w miesiącu wrześniu i październiku 2013 rok, i za ten okres przysługiwała oskarżonemu renta rodzinna. W kolejnych miesiącach tj. od listopada 2013 roku do stycznia 2014 roku opuszczał zajęcia, a jego frekwencja była wręcz zerowa. Prokurator podniósł, iż pojęcie „nauki w szkole” winno być rozumiane jako proces uczenia się, edukowania, natomiast oskarżony utrzymywał status ucznia jedynie w celu stworzenia pozorów nauki, a jego zachowanie nie świadczy o rzeczywistym zamiarze kontynuowania nauki. Szczegółową interpretację zagadnienia kontynuowania nauki przedstawił Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 24 listopada 2004 r. w sprawie I UK 3/04 (OSNP z 2005 r. Nr 8 poz. /116), stwierdzając, iż renta rodzinna przysługuje dziecku uczącemu się w szkole, także w okresach przerw w nauce, niezależnie od tego czy formalnie zachowało ono status ucznia a dla obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia z tego tytułu decydujące znaczenie ma świadomość i zamiar ubezpieczonego, który pobrał świadczenie w złej wierze. Uczęszczanie do szkoły oznacza figurowanie w ewidencji szkoły oraz bycie uczniem czyli pobieranie nauki poprzez uczestnictwo w zajęciach szkolnych i sprawdzanie wiedzy poprzez zdawanie egzaminów. Ukończenie nauki oznacza wypełnienie przez ucznia jego obowiązków i kończy się uzyskaniem świadectwa ukończenia szkoły. Na gruncie art. 68 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej ukończenie szkoły oznacza również jej zaprzestanie poprzez skreślenie z listy uczniów czyli formalny brak statusu ucznia, co powoduje brak prawa do renty rodzinnej (wyrok Sądu Apelacyjnego z 11 października 2012 r sygn.III AUa 985/12) Analizując przedmiotową kwestie, wskazać należy, iż oskarżony mimo dwumiesięcznej przerwy miał wolę kontynuowania nauki co skutkowało zapisaniem się do Zaocznego Liceum Ogólnokształcącego od 1 września 2013 roku. Mając na uwadze początkową frekwencje oskarżonego w zajęciach nie można uznać, iż zapisanie się do w/w szkoły było jedynie w celach pozorowania nauki, by móc pobierać rentę rodzinną. Nie ma nadto informacji czy oskarżony przystąpił do zdawania egzaminów, które zaliczyłyby oskarżonemu okres absencji w zajęciach.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy utrzymał wyrok w mocy jako słuszny i odpowiadający przepisom prawa

W oparciu o przepisy powołane w sentencji wyroku Sąd Okręgowy zwolnił oskarżonego od wydatków poniesionych przez Skarb Państwa za postępowanie odwoławcze.